

TYGODNIK WYSTĘPUJĄCY W OBRONIE POLSKIEGO STANU POSIADANIA"

Nr 1 | Redakcja i Administracja Poznań, Górna Wilda 84 — Telefon 78-92 | Poznań, 10 stycznia 1939 r. | Skrytka pocztowa Poznań 5, nr 2022 Konto P. K. O. 203451 | Rok II.

Wyorać i zniszczyć żydowski chwast

Stanął przed nami Nowy Rok — nowy szereg dni, nowy szereg zagadnień, zabiegów i potrzeb. Ojczyzna nasza potrzebuje dalszej rozbudowy, dalszych ulepszeń, ale przy podejmowaniu napraw i reform zważajmy, by działo się to tylko z korzyścią dla gospodarza kraju, którym jest nikt inny — jak tylko urodzony Polak-katolik. Nie wątpimy, że z Nowym Rokiem wkroczyliśmy w nową erę, erę odrodzenia gospodarczego Polski, otrząśnięcia się ze wszystkich obcych i zgubnych dla nas wpływów. Warto zastanowić nad sprawami, jakie toczyły się w ciągu ubiegłego roku i warto stąd wnioski wyciągnąć na rok nowy — na przyszłość. We własnej Ojczyźnie jesteśmy kłótliwi, nie życzliwi, ba życzliwsi i uczynniejsi więcej dla obcych niż dla swoich. Narzekamy na biedę, brak pieniędzy — ale nie chcemy dociec przyczyny tego i nie robimy nic, aby ulżyć swej doli. Na nic przekleństwa — ale musimy coś uczynić, aby te niewygodne dla nas stosunki usunąć. Padają przekleństwa, puste frezesy na wiecach i przy kuflu ale gdy chodzi o poważne występowanie w kwestii społecznej — brak wtedy stanowczych głosów. Chowają się i wycofują tacy, bo twierdzą, że im to „zaszkodzi", i nie chcą się nikomu narazić, noszą jak się to mówi — płaszcz na dwóch ramionach i siadają na dwóch krzesełkach. Tak niestety postępują liczne odłamy naszego społeczeństwa.

Nie trudno dociec przyczyny tego zjawiska. Oto jad żydowskiej trucizny przesączył duszę społeczeństwa, które stało się jakoby manekinem czy marionetką, dowolnie kierowaną pazurem zakonspirowanej mafii żydowskiej, a mającej do swej dyspozycji doktrynę marksistowską, to prawdziwe nieszczęście i plagę społeczeństw, ubraną w złudne szaty wyzwolenia rzekomo mas gnębionych. Byliśmy świadkami, że nawet na terenie Wielkopolski takie ukryte zręcznie hasła padały z trybun wiecowych, Ci, którzy w swoim zaślepieniu są pachołkami żydo-masonerii, staczają się sami w przepaść i pociągają swe otoczenie za sobą. Brak koordynacji w społeczeństwie polskim mści się na nim strasznie i ułatwia zakulisowym elementom podstępną i wywrotną robotę. Do czego to nas doprowadzi w przyszłości? Czyż światowe żydostwo chce z Polski uczynić kozła ofiarnego — tak jak to nakazuje talmud. O tej sprawie protokuły mędrców syjonu mówią co następuje:

Protokół 5:

„aby owładnąć opinią społeczną, należy ją dobrowadzić do dezorientacji, głosząc z różnych stron tyle poglądów sprzecznych i tak długo dopóki goje nie zabłądzą o tym labiryncie"...

Pytamy się, czy dalej będziemy szli w tym labiryncie ciemnoty społecznej, jak barany na rzeź, w szpony żydowskie? Czego więc nam potrzeba?

Reform! — w życiu politycznym ekonomicznym i kulturalnym. Nie przyjdą one same do nas. Społeczeństwo polskie musi je stworzyć samo jednym zwartym frontem.

Najważniejszą sprawą w tym wszystkim to zapewniony byt każdego Polaka. Społeczeństwo musi spowodować, patrząc na tysiączne rzesze bezrobotnych, by praca była zapewniona w pierwszym rzędzie dla Polaka, by wyzysk kapitalistów żydowskich, nie powodował zubożenia mas pracujących i ich upadku, a co za tym idzie — i społeczeństwa. Społeczeństwo zrzucić musi z siebie żydowskich urzędników, nauczycieli, lekarzy i adwokatów. Nie możemy dopuścić, by żydostwo prowadziło nasze budowle, by siało demoralizację wśród młodzieży i rozbijało małżeństwa, żyd nie może wychowywać młodzieży polskiej. Musimy ukrócić wszelkie szachrajstwo, oszukaństwo i nieuczciwość żydów. Musimy zapewnić, aby religia katolicka miała jak największy wpływ na nasze sprawy społeczne, — oddamy tym największą przysługę państwu i narodowi. Wystarczy spojrzeć na Rosję, by przekonać się do czego doprowadziła żydo-komuna.

Poruszając te wszystkie zagadnienia — wydawnictwo nasze — powzięło sobie za cel przedstawiać je społeczeństwu jasno i dokładnie, wskazując drogę do wyzwolenia się od wewnętrznego wroga. Wydawnictwo nasze rozpoczyna drugi rok swej trudnej pracy w dziedzinie unarodowienia wszelkich przejawów życia obywatela polskiego.

Pragniemy by pismo nasze znalazło się w każdym domu, by dotarło do każdej strzechy — rozświetlając nieświadomość i otwierając oczy na niebezpieczeństwo żydowskie.

Rodacy! tytuł naszego pisma jest groźnym memento dla społeczeństwa.

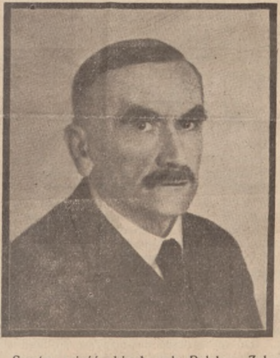
10 kapitalistów żydowskich,
100 żydo-komunistów,
1.000 żydowskich ulicznic,
10.000 pejsatych żydziaków,
100 000 ubrylantowanych żydówek,
4.000.000 geszefciarzy-żydów — to wszystko — kamień młyński u szyi narodu polskiego.

Rzucamy w społeczeństwo twarde hasło: pracujmy zgodnie, ramię przy ramieniu i walczmy o odrodzenie sił narodu, by mógł się oprzeć wschodniej zgniliźnie i trupiemu jadowi pseudo-kultury nowobogackich, płynących zewsząd na nasz kraj, wystąpmy wobec przybłędów bez czci, wiary i sumienia, którzy kłaniają się silnym i złotu.

Wyrzućcie — drodzy Czytelnicy — z Wa-

Roman Dmowski

nie żyje



Smutna wieść obiegła całą Polskę. Zakończył życie wielki syn naszej Ojczyzny, ideowy przywódca Stronnictwa Narodowego i pierwszy dyplomata Odrodzonej Polski Roman Dmowski, który olbrzymie zasługi położył w pracy nad zdobyciem niepodległości. Zmarł w nocy 2-go stycznia 1939 r. w majątku rodziny Niklewiczów w Drozdowie pod Łomżą. Zgon Romana Dmowskiego okrył żałobą nietylko szeregi wiernych mu ludzi, ale cały naród polski, dla dobra którego poświęcił swoje całe życie.

Cała prasa polska wszystkich odcieni podkreśla wielkie zasługi Dmowskiego. Postać tego wielkiego człowieka, uważana być musi za stratę narodową. Polska straciła polityka narodu, gorącego patriotę, obok innych wskrzesiciela niepodległości, który nazwisko swoje w imieniu narodu złożył na dokumencie Traktatu Wersalskiego. Przeciwnicy Dmowskiego piszą, że był to przeciwnik — ale wielki i honorowy.

W dniach żałoby powiewały na domach i gmachach flagi żałobne — czcząc imię wielkiego obywatela.

Zwłoki Dmowskiego spoczęły na cmentarzu na Bródnie w Warszawie, na cmentarzu biednych, dla których szczególnie ponosił trudy wielki wychowawca narodu, nie dzierżący żadnego wysokiego stanowiska ani też nie ubiegając się o nie. Pracował zdala dla wszystkich.

Pozostawił po sobie testament — w swoich publikacjach i dziełach społeczno-politycznych, z którego pokolenia przez długie lata czerpać będą moralną tężyznę i miłość Ojczyzny. Roman Dmowski rzucił ongiś hasło, że Polska musi być wolna. Dziś Polska jest wolna — lecz toczy ją wróg wewnętrzny. Z wrogiem tym, którym było i jest żydostwo, Dmowski rozpoczął walkę przed trzydziestu laty i prowadził ją nieugięcie. Ostrą kampanię antyżydowską zainicjował już wtedy podczas wyborów do Dumy rosyjskiej i od tego czasu walka z zalewem żydowskim postępuje naprzód i jesteśmy pewni, że już krok do ostatecznego zwycięstwa Polski. Dziś gdy wielki twórca niepodległości naszej zamknął na zawsze oczy i gdy cały naród Polski w głębokiej żałobie chyli czoło przed szczątkami wielkiego swego syna — pamiętać musimy Jego słowa nieśmiertelne:

„Polska musi być katolicka, narodowa i pozbawiona wroga wewnętrznego — jakimi są żydzi!

szych domów wszystkie książki i czerwoniaki redagowane przez żydów, niechaj nowy rok zastanie nasz dom rodzinny w nowej szacie, pozbawionej żydowskiego brudu!

Wiemy jednakże, że mamy w Polsce liczne zastępy bojowników i mamy niezłomną nadzieję, że oni to pociągną całe społeczeństwo do wytrwałej współpracy dla dobra wszystkich.

Otóż obudzenie społeczeństwa z letargu obojętności — to nasze największe zadanie. Grupa społeczeństwa, rozumiejąca poważnie to zadanie stworzyć może bardzo dużo w tej dziedzinie.

Czas wyjść z ukrycia! Czas wyorać z polskiej gleby chwasty żydowskie i zniszczyć je, by nie zakorzeniły się już nigdy! Świętym obowiązkiem prawego Polaka i katolika — dopilnowanie, by hasła powyższe dotarły wszędzie. W nowym roku głośmy hasła ulepszenia serc, umysłów, dusz, sumień — dla wspólnego dobra, dla wspólnej siły przeciw złu żydowskiemu.

Gwiazda betleemska wskazywać nam będzie drogę do zwycięstwa w nowym roku. Tylko wspólny wysiłek urzeczywistni to, o czym wszyscy marzymy o wszelkiej, potężnej i odżydzonej Polsce!

Gangrena żydowska w Zbąszyniu

Zbąszyń przeżywa prawdziwe utrapienie z żydowskim motłochem. Zbiegów wydalono z dawniejszych koszar i ulokowano gdzie tylko się dało w salach i próżnych mieszkaniach, przyczym żydzi muszą płacić od siennika 10 groszy na dobę. Widać z tego jak to znowu Polacy „kiwają palcym w bucie" i pozwolą zanieczyszczać mieszkanie za tak lichym wynagrodzeniem. Jeżeli się zważy, że przebywa tu jeszcze około 5.000 żydów i duży odsetek choruje — to przyznać trzeba, że stosunki takie są dla miejscowej ludności nieznane, pomimo iż starych żydów i mnóstwo żydowskich bachorów wysłano w głąb kraju. Lekarze i pielęgniarki mają z tą zbieraniną żydowską niemało kłopotu. Około 10 proc. żydów otrzyma paszporty emigracyjne do różnych krajów. Żydzi zorganizowali w Zbąszyniu koło śpiewackie, kursy nauki języka polskiego oraz klub piłki nożnej. Oczywiście lekkomyślni Polacy z klubu „Obra" dali się wciągnąć w grę i mecz sromotnie przegrali, ku wielkiej uciesze żydowskiej zgraji. Czy to było potrzebne zbąszyńskim sportowcom. Doszło nawet do awantury, gdy komitet uchodźców zorganizował zabawę z tańcami i trunkami, reszta uciekinierów wtargnęła na salę i urządziła awanturę, bo chciwi żydzi twierdzili, że bawi się ich kosztem. Komitet żydowski rozdziela pomiędzy swoich współwyznawców skąpe fundusze i na tym tle dochodzi do zatargów. Przed kilku dniami angielskie min. spraw wewn udzieliło zbąszyńskim uchodźcom 600 wiz wjazdowych tylko dla dzieci żydów, które wyjadą w najbliższym czasie. Zbąszyń odetchnie trochę po tym krzyku i zgiełku.

Według pogłosek mają się rozpocząć dalsze rokowania, celem ostatecznej likwidacji obozu uchodźców żydowskich w Zbąszyniu. Rokowania dotyczyć mają w głównej mierze powrotu części żydów do Niemiec, którzyby tam zlikwidowali swoje majątki. Około 350 żydów wyjedzie prawdopodobnie do woj. białostockiego. Niektóre rodziny z Grodna i Białegostoku adoptują dzieci żydowskie a żydzi polscy poślubiają żydówki z Niemiec, by w ten sposób umożliwić im osiedlanie się w Polsce.

Wynika z tego wszystkiego, że żydostwo zbąszyńskie w niklej tylko ilości wycofane będzie z Polski, a przeważająca ich liczba wchłonięta zostanie przez osiadłe u nas żydostwo. I znowu Polska źle wyszła z tej sprawy, bo nowy motłoch żydowski dobierze się znowu do naszych kieszeni.

Napływ żydów do Gdyni

Paląca sprawa usuwania żydów w Gdyni o czym już pisaliśmy, wywołała w prasie żydowskiej jednocześnie wielki lament i pogróżki. Nie można wiedzieć jakie te żale żydowskie wywrą wrażenie na czynniki urzędowe i czy akcja odżydzania naszego portu bałtyckiego będzie dalej, — i w jakim stopniu kontynuowana.

Opinia publiczna musi zwrócić baczną uwagę na to zagadnienie, gdyż jest ono naprawdę ważne i bardzo pilne. Zażydzenie Gdyni, potęgujące się z dnia na dzień — z roku na rok, wzmogło się ostatnio jeszcze bardziej. Oto z rządzonego przez narodowych socjalistów Gdańska uciekają różni „handlowcy" bądź to zagrożeni procesami o nadużycia podatkowe, bądź też tak na wszelki wypadek. Zabrali się do nich ostro gdańszczanie wiedząc o ich wątpliwych wartościach i zasługach w dziedzinie gospodarczej. Uciekają więc, jak to przyzwyczaili się czynić od wieków, do Polski. Tu jeszcze jest stosunkowo najlepiej i najbezpieczniej, można się trudnić różnymi mniej lub więcej podejrzanymi interesami. Dlatego też konieczne zabezpieczenie Polski wogóle, a Gdyni wszczególności przed tym wędrownym żywiołem jest rzeczą bardzo pilną.

Sprawę odżydzenia Gdyni należy rozpatrzyć z kilku punktów widzenia. Przede wszystkim ze stanowiska obronności i bezpieczeństwa. Wiadomo przecież, że Gdynia jest nie tylko portem handlowym, ale i wojennym, a poza tym leży na naszym maleńkim wybrzeżu morskim. Jest więc rzeczą oczywistą, że tego skrawka musimy strzec, jak oka w głowie. O Gdynię i wybrzeże musimy dbać szczególniej. To są prawdy tak oczywiste i uznane, że właściwie wstyd o nich przypominać. Ale przecież dopuki żydzi są tam dopuszczeni, nie może być mowy o prawdziwym bezpieczeństwie. Wprawdzie zrobiono już coś nie coś w tym kierunku. Zabraniając żydom przebywać w pewnych strefach wybrzeża, ale w Gdyni siedzą, handlują, robią niejednokrotnie brudne interesy. Rychłe wysiedlenie wszystkich żydów z Gdyni nie jest z resztą takie proste i łatwe i zdaje się nie od tego należałoby zaczynać. Żydzi osiedlają się w Gdyni, bo mają tu prowadzić swoje interesy. Bo dostają kontygenty importowe, równoznaczne nieraz zmonopolem (łuszczarnia ryżu osławionych żydów Mazurów i t. p.) Bo są eksporterami różnych artykułów, dodajmy częstokroć nieuczciwymi, psującymi dobrą markę wyrobów polskich za granicą. Eksport artykułów rolniczych jest prawie wyłącznie w ich rękach. A przecież eksport i import idzie przede wszystkim przez Gdynię. Czyż można więc dziwić się, że zjeżdżają się tłumnie do tego portowego miasta?

Działalności ich na polu przywozu i wywozu (jak z resztą i na innych) jest zazwyczaj nieuczciwa i zawsze szkodliwa, dla całości gospodarki narodowej. Wspomnieliśmy tu o znanej aferze żydów Mazurów i o nieuczciwości żydowskich eksporterów, udających Polaków.

Ale to nie wszystko.

Żydzi przez różne zmowy zdobywają monopol w różnych gałęziach handlu przywozowego dyktując wygórowane ceny dla rynku wewnętrznego. Tak jest z ryżem, herbatą, owocami południowymi, tak jest z kawą, śledziami i innymi artykułami. Podobne zjawiska obserwujemy zresztą w handlu wywozowym zwłaszcza artykułów rolniczych. Tu różne Robinsony dążą do jaknajwiększych zysków. Kosztem niskich cen płaconych wytwórcy-rolnikowi oraz przy pomocy oszukańczych machinacyj wobec zagranicznego kupca.

Rychłe usunięcie żydów z tej gałęzi handlu drogą rozwoju spółdzielczości rolniczej i nie przydzielenia żadnych kontygentów importowych musi nastąpić łącznie z wysiedleniem ich z Gdyni.

Do tej operacji musi zabrać się rząd w tedy dopiero oczyszczenie Gdyni będzie trwałe i całkowite. efha

Żydówka dostawcą krwi dla państwowej wytwórni dykt

W Bydgoszczy istnieje Państwowa Wytwórnia Dykt i Fornierów, posiadająca zgraję żydów — dostawców krwi poubojowej, potrzebnej do klejów. Nie wystarczyło tego, bo jeszcze przyjęto dostawy od żydówki Krzepickiej. Mąż jej siedzi za kratą jako podejrzany o przekupienie urzędnika. Jeżeli instytucja państwowa popiera żydów — to jakże wygląda hasło popieraj przemysł krajowy?

Firma Jerzy Gründel skład drzewa w Swarzędzu sługusem żydów Braci Bytyńskich z Poznania

W Swarzędzu prowadzi skład drzewa, fornierów i dykt Jerzy Gründel, który wszedł w ścisły kontakt z żydowską firmą Bracia Bytyńscy z Poznania i rozprowadza wśród tamt. stolarzy drzewo najgorszego gatunku pochodzące od żydów.

Zachowanie p. Gründla zasługuje na potępienie. Pogarsza sytuację jeszcze to, że p Gründel jako Niemiec popiera żydów — i zdobywa klientów dla siebie metodami którymi musi pogardzić każdy rzetelny kupiec.

W interesie dobra ogółu prosimy p. p. Stolarzy by zechcieli wyciągnąć z tego dalekie konsekwencje. Do szerszego omawiania tej sprawy przystąpimy w najbliższym czasie.

OD REDAKCJI — Wydawnictwo nasze posiada spis stolarzy którzy wiedzą, że p. Gründel kuma się z żydami, a mimo to są jego klientami.

Kalisz przeciw żydom!

Tutejsze Koło Zw. Pol. i S. N. wydały następującą odezwę:

„Wzywamy wszystkich Polaków miasta Kalisza i okolicy do coraz bardziej nieugiętej i bezwzględnej walki z zalewem żydowskim drogą zdecydowanego i ostrego bojkotu ekonomicznego i kulturalnego wszystkiego co żydowskie. Wobec zapowiedzianego zgłoszenia w sejmie przez posła Stocha projektu ustawy o tzw. „tymczasowym obywatelstwie" żydów, zgromadzeni spodziewają się, iż posłowie okręgu kaliskiego zdecydowanie poprą tenże projekt, którego zrealiwanie winno być pierwszym etapem do zupełnego usunięcia żydów z Polski.

Za przykładem Kalisza powinny pójść inne miasta Polski. Przypominamy, że powiat kaliski należał do okręgu z którego wybrano posłem premiera Składkowskiego. Pan premier powiedział kiedyś w sprawie żydowskiej słowo „Owszem!". Sądzimy że apel Kalisza nie pozostanie bez echa.

Jasnowidz Ossowiecki o żydach

W przepowiedniach swoich na 1939 r. inż. Ossowiecki rzucił kilka uwag, dotyczących żydów:

„Dla żydów będzie to rok ciężki. Znacznie gorszy niż 1938 rok. Ale ten wstrząs psychiczny uratuje ich naród. Kiedyś wdzięczni będą za to Hitlerowi. Zmuszeni bowiem będą do zorganizowania się. Odbędą się liczne kongresy i zjazdy przedstawicieli żydostwa z całego świata. W roku 1939 powstanie zaczątek przyszłego państwa żydowskiego. Utworzy się ono, kiedyś później, w Rosji, w okolicach Domu...

Jeżeli przepowiednia ta sprawdzi się, cały świat odetchnie z ulgą.

Z pejsaków oczyścimy ziemię

New-York — miasta wynalazków,
Berlin — Hitler — Jungów wyszkolenie
Moskwa centra mordów, wrzasków
A Warszawa — żydów mienia

W Stanach twórca umysł gniecie,
Chcąc się wysilić na tyle,
Aby wynaleźć na świecie
Perpetuum mobile.

Hitler, ciągle państwo zbroi
Aby całe widzieć w stali.
Wszystkich w zbroje chce ustroić
By się sami podziwiali.

Moskwa — wszelkich stylów miasto,
Konspiracji wiecznej gród.
Choć morduje ludność własną,
Uchodzić chce za wzór cnót.

W Polsce żydostwo plugawe
Chce panować nad gojami
I niema żadnej obawy
Że się stanie ich panami.

Ale wszystkie — urojenia
Nie są nigdy wykonalne
I żydów skrytych pragnienia
Też nie staną się realne.

Niema perpetuum — mobile
Z stali ludzi się nie stworzy,
Rosji do świętej brak wiele
Żyd się w Polsce nie na mnoży

Nie na mnoży się to plemię,
Bo mu Polak nie pozwoli
Z pejsaków oczyści ziemię
Gdy uwierzy w moc swej woli.

myszka

Antypaństwowa i antyspołeczna działalność „Philipsa" w Polsce

(Ciąg dalszy)

Tego rodzaju umowy powinny być u nas prawnie zakazane, jako godzące bezpośrednio w rozwój naszego przemysłu i zwiększające nasze bezrobocie. (Patrz ustawa patentowa angielska 1932 r. i ustawa specjalna austryjacka z dn. 16. 3. 1936 r.)

W każdym wypadku pertraktacyj licencyjnych obowiązkiem naszym jest zastanowić się za co mamy płacić i wiele mamy płacić. O ile chodzi o odpowiedź na pierwsze pytanie, to jak widać z wywodów naszych, cała ta sprawa jest pod wielkim znakiem zapytania. Uprawnienia ewentualnego Poolu patentowego w Polsce są dużo mniejsze niż w innych krajach. Zasadniczy patent na reakcję (Meisnera) zgłoszony był w Polsce jako patent dzielnicowy, który już wygasł łącznie z kilkunastoma innymi patentami zasadniczymi firmy Telefunken. Zasadnicze patenty na lampkę katodową i detekcję siatkową (De Forest 1907) również dawno wygasły, tak że jeżeli chodzi o odbiornik jedno-obwodowy jest on wolny od patentów zasadniczych, za wyjątkiem patentu na pentodę.

Ma się rozumieć, że interpretując patenty w sensie rozszerzającym, można wszystko podciągnąć pod patenty istniejące. Tego rodzaju interpretacja powoduje nieuzasadnione skargi sądowo-karne, wzbudzające niepewność i niepokój, a które są najlepszym sposobem zatrzymania rozwoju niezależnego przemysłu krajowego. Niestety, tego rodzaju praktyki mogące wywołać nieobliczalne szkody gospodarstwu narodowemu, nie są u nas jeszcze karalne.

Gdyby miało dojść do wprowadzenia opłat licencyjnych w Polsce, winny być uwzględnione między innymi następujące postulaty:

1. Właściciele patentów radiowych winni się zgrupować w osobną jednostkę prawną, mającą swą siedzibę w Warszawie.

Na tle licencyj mogą powstać różne spory i pretensje, które powinny mieć na miejscu osobę odpowiedzialną majątkowo.

2. Uprawnienia patentowe polskie winny być poddane sprawdzeniu w Urzędzie Patentowym na drodze uczciwego sporu.

Ze względu na to, że uprawnienia te były wydane prawie bez sprawdzenia, dobre obyczaje wymagają aby takie sprawdzenie nastąpiło.

Na tym miejscu pozwolimy sobie zacytować pewien ustęp z przemówienia Adw. L. Bühlmanna z Zürichu na Międzynarodowym Kongresie Radiowym w Lucernie 31 sierpnia 1936 r.

„Wielkie nadużycie monopolu patentowego polega na obowiązku biorącego licencję, nie atakowania nietylko obecnych, ale i przyszłych zgłoszeń patentowych Poolu patentowego, tak że biorący licencję z góry muszą uznać wszystkie nawet wątpliwe patenty. Jeżeli nawet drobne przekroczenia patentowe podlegają karom, sprawiedliwość wymaga ażeby były ustanowione kary przeciwko każdemu nadużyciu monopolu patentowego, gdyż w tym wypadku nie chodzi o przekroczenie interesów jednostki, ale o napaść przeciwko życiowym interesom społeczeństwa, do którego przemysł radiotechniczny i handel radiotechniczny należą".

3 Umową powinny być objęte odbiorniki radiowe, wzmacniacze wszelkich typów, np. głośnikowe, kinowe etc., odbiorniki telewizyjne, stacje nadawczo-odbiorcze, jednym słowem wszelkie aparaty, w których się stosuje lampki katodowe bez względu na ich przeznaczenie.

Nie jest wykluczone, że już za parę lat wszystkie większe aparaty radiowe będą zaopatrzone w telewizory i z powodu umowy licencyjnej mogłoby nastąpić zatrzymanie rozwoju krajowego przemysłu, poza tym wszelkie dostawy dla armii i lotnictwa, policji, samorządów i szkół winny właśnie pochodzić od przemysłu czysto polskiego niezależnego od międzynarodowych kapitałów.

4 Powinna być zawarta jednobrzmiąca drukowana umowa licencyjna ze wszystkimi firmami polskimi z klauzulą największego uprzywilejowania bez żadnych wyjątków.

Zasada uczciwej i równej konkurencji na rynku wymaga takiej równości w stosunku do obciążeń, wynikających z umowy licencyjnej. Winny być wykluczone wszelkie ciche przywileje, które mogłyby być powodem zupełnego uzależnienia i nieuczciwej konkurencji.

5. Jeżeli osoba uprawniona importuje artykuły podlegające ochronie patentowej, właściciel patentu winien każdemu udzielić licencji na wyrób lub import danego artykułu na warunkach minimalnych.

Ustawa angielska przewiduje, że każda umowa licencyjna jest zawarta w dobrej wierze, wobec czego import przez właściciela patentu jest zawsze uważany jako występek przeciwko licencjonowanemu. Licencjonowany może wytoczyć tam skargę sądową z tego tytułu i żądać odszkodowania

6. Ewentualne pretensje z tytułu patentów lampkowych winny być ograniczone do ich wytwórcy lub importera.

Przemysłowiec, wyrabiający radioaparaty nie zastanawia się i często nie ma możności nawet wglądnięcia w konstrukcję lapmki katodowej. Jeżeli w tej konstrukcji jest przekroczenie jakiegoś patentu, winien odpowiadać tylko ten, kto jest temu winien, a nie ten, co w dobrej wierze tę lampkę kupił. Również w ten tylko sposób można uniknąć parokrotnego pobierania opłaty licencyjnej za ten sam patent.

7. Ceny lampek katodowych w Polsce winny być obniżone o 50%, z zachowaniem dotychczasowych rabatów.

Dzisiejsza cena lampek już zawiera w sobie wielokrotność ewentualnych opłat licencyjnych. Dwukrotnie pobieranie tych opłat nie powinno mieć miejsca i punkt ten winien być traktowany łącznie z wysokością opłat licencyjnych (vide umowa czechosłowacka.) Zniżka powyższa zrówna nas dopiero z Czechosłowacją.

8 Lampki katodowe winny być produkowane całkowicie w kraju, przez conajmniej trzy firmy niezwiązane umową kartelową.

Tylko wolna konkurencja przyczynić się może do rozwoju produkcji krajowej w tej dziedzinie, do eksportu i samowystarczalności w razie wojny. Rygory patentowe dotychczasowe są zupełnie niewystarczające.

9. Opłatom licencyjnym mogą podlegać tylko aparaty, w których został zastosowany choćby jeden patent objęty umową natomiast nie mogą podlegać te, w których żaden z tych patentów nie jest stosowany.

Wszelkie sztuczne obciążenie licencjami aparatów zrobionych według wynalazków stanowiących dobro publiczne, a więc nie zgłoszonych w Polsce, lub wygasłych, jest sprzeczne z prawem patentowym, interesem gospodarczym i interesem Skarbu Państwa.

10. Opłata licencyjna za wszystkie patenty radiowe koncernów zagranicznych (Pool) nie powinna przekraczać zł. 0.50 od gniazdka lampkowego. Gniazdka lampek prostowniczych i diod ze swej natury nie podlegają opłatom.

Nawet w superheterodynie z zastosowaniem najnowszych urządzeń wchodzi w grę 6 do 8 ważnych patentów, a wogóle przemysł polski reflektuje na licencję z jakichś 20-tu ważnych patentów dotychczasowych.

Jeżeli nawet potroimy tę ilość na przyszłość i przyjmiemy bardzo oględnie wpływy w kwocie zł. 120.000 rocznie od całkowitej produkcji w Polsce podlegającej tym licencjom, otrzymamy przeciętny wpływ roczny zł. 2000 od patentu, czyli za cały czas trwania patentu (15 lat) zł. 30 000 za patent. Jeżeli tę sumę pomnożymy przez przeciętną ilość krajów, w których te patenty są zgłaszane, a wynoszącą skromnie licząc 15, otrzymamy całkowity wpływ za każdy wynalazek zł. 450.000, co uważamy za aż nadto godziwe wynagrodzenie

12. Wszelkie opłaty licencyjne pobierane w Polsce na rzecz koncernów zagranicznych lub ich przedstawicieli winny być czynione na specjalne rachunki licencyjne w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jest to postulat gospodarczy, który winien znaleźć należyte zrozumienie u czynników rządowych.

12. Świadome tolerowanie przez Pool wyrobów nielicencjonowanych na rynku polskim, winno być uważane jako zrzeczenie się licencji od ogółu.

Jest to sprawa związana z tolerowaniem nieuczciwej konkurencji i jako taka, powinna podlegać najwyższym rygorom.

13. Wszelkie spory patentowe pomiędzy Poolem i firmami biorącymi licencję, winny podlegać obowiązkowemu arbitrażowi polskiemu.

Praktyka zagraniczna uczy, że takie spory mogą powstać, a w takich wypadkach chodzi o jaknajszybszą decyzję dla uniknięcia niepewności niepokoju. Dla stosunków polskich jedynie miarodajne mogą być instancje polskie.

14. Nadzór nad wykonywaniem umowy winien być powierzony grupie radiotechnicznej Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

Jest to jedyna instytucja grupująca w swym łonie obydwie strony, mogąca oceniać rzeczowo różne kwestie, mogące powstać na tle licencyjnym i do której obydwie strony winny mieć zaufanie. Tylko, o ile Związek będzie ściągał opłaty, można zabezpieczyć firmy polskie przed wglądem do ich tajemnic przemysłowych i gospodarczych przez konkurenta. Poza tym uniknie się w ten sposób wielu nieporozumień i niepotrzebnych zadrażnień.

15. Umowa winna być zawarta na dwa lata z jednostronnym prawem przedłużenia przez stronę polską, na dalsze trzy okresy dwuletnie.

Z jednej strony przemysł musi mieć zagwarantowany spokój na dłuższy okres czasu, a z drugiej strony trudno przewidzieć w tej branży, jaka będzie sytuacja na dłuższą metę i czy dajmy na to jaki nowy wynalazek nie spowoduje przewrotu i nie uczyni tej umowy za nieaktualną.

16. Umowa polska winna zawierać klauzulę największego uprzywilejowania w stosunku do innych podobnych umów zagranicznych i to nie tylko odnośnie treści samej umowy, ale i wszelkich zmian, dodatków, wyjaśnień i ubocznych przywilejów i wykonanie tej klauzuli winno być odpowiednio zagwarantowane.

Przemysł polski nie powinien w żadnym razie pracować w warunkach gorszych niż te, które są w innych krajach. Przeciwnie, ze względu na mniejszą ilość patentów radiowych zgłoszonych w Polsce, warunki nasze winny być dużo lepsze.

17. Umowy licencyjne odnoszące się do Polski winny być rejestrowane w całości w Wydziale Kontroli Wykonywania Wynalazków Urzędu Patentowego.

Oto są nasze główne wytyczne, mające na celu przeciwstawienia się złu, któremu na imię „Tragizm polskiego przemysłu radiowego".

— **Zbąszyń** stał się ostatnio ludnym miastem z powodu napływu żydów. Liczba mieszkańców wzrosła w dwójnasób i wynosi obecnie około 10000. Wszystkie wolne mieszkania i pokoje zajęli żydzi zamożniejsi, inni znaleźli pomieszczenie w koszarach.

— **Naczelnik** wydziału opłat stemplowych w ministerstwie skarbu dr Achiles Rosenkranz, piastujący to stanowisko szereg lat, przeszedł w stan spoczynku. Nie szkodzi!

— **W Katowicach** toczyła się przed Sądem Apelacyjnym sprawa żyda Izydora Druckera oskarżonego o przemycanie walut za granicę. W pierwszej instancji Drucker został zwolniony z tej przyczyny, że jakoby był działał na szkodę innego państwa. Obecnie Sąd Apelacyjny skazał go na 2 lata więzienia i 50 zł. grzywny.

— **Z Warszawy** w ub. wtorek wyjechała grupa emigrantów żydowskich do Palestyny liczbie 80 chaluców.

— **W całej Polsce** zlikwidowano 32 loże masońskie, w tym 11 żydowskich znajdujące się w Warszawie 2, w Krakowie 3 w Bielsku 3, reszta w innych miastach — loże mosońskie niemieckie.

— **W Wilnie** skazano za bluźnierstwo żydów Szlomę Jaszunera na półtora i Mojżesza Kozłowskiego na rok więzienia.

— **Min.** spraw zagr. utworzyło specjalny wydział dla spraw emigracji żydowskiej.

— **Do portu rumuńskiego** w Galaczu przyjechało na statku greckim ok. 2000 emigrantów żydowskich z b. Austrii, udających się do Nowej Gwinei.

— **Rząd meksykański** nie zezwolił na wylądowauie 21 żydom, którzy na statku „Oringo" przybyli z Niemiec. Żydzi posiadali paszporty turystyczne.

Drobne wiadomości

Kupiectwo wielkopolskie przeciw żydom

Głośnym echem odbił się na terenie Polski Zachodniej — „Tydzień Propagandy Przemysłu“ oraz „Dzień Kupca“! Obie te imprezy przeprowadzone w okresie przedgwiazdkowym, przyczyniły się do zwiększenia pobytu na rodzimą wytwórczość. W programie „Dnia Kupca“ w Poznaniu prezes Zrzeszenia kupców chrześcijan p. Jan Borys wygłosił w Teatrze Polskim przemówienie podkreślając działalność kupiectwa wielkopolskiego w odżydzaniu naszych ziem.

W Witkowie (Gniezno) Tow. Kupców zorganizowało podobną imprezę, na program której złożyły się m. in.: wykład pt. „Kwestia żydowska w Polsce“ oraz rezolucja o przeciwdziałaniu żydowskiej pornografii.

Firmy żydowskie muszą korespondować po polsku!

Żydowska firma Siegfried Cohn w Poznaniu, agentura hurtowna płodów i przetworów rolniczych zwróciła się do jednego z polskich młynów na terenie Wielkopolski w języku niemieckim, poszukując paszy.

Właściciel młyna odpisał, że w Polsce w stosunkach handlowych uznaje się tylko korespondencję w języku polskim Słusznie!

Skazanie żyda za zniewagę

W Gnieźnie skazano żyda cholewkarza Abrama Króla na 2 mies. aresztu, za to że znieważył słownie kontrolera Ubezp. Społ, przyczym wypchnął go ze składu.

Proces o talmudycznego diabła

W Grudziądzu toczył się proces przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Samoobrony“ Wiktorowi Jędzejewskiemu. Oskarżono go o to, że znieważył religię żydowską zamieszczając karykaturę diabła żyda piszącego talmud. Redaktora skazano na tydzień aresztu. Jako rzeczoznawcy występowali: ksiądz doktór Trzeciak i rabin Schorr.

Żyd komendantem obrony przeciwgazowej?

Mieszkańcy ul. Kr. Jadwigi 5 w Toruniu z przerażeniem dowiedzieli się, że komendantem tego bloku dla spraw przeciwgazowych mianowany został żyd Sendowski. Należy przypuszczać, że jest to nieporozumienie (oczywiście zręcznie ułożono przez żydów) i żyda „wyleją“.

Żydzi budują dyrekcję kolei

W Chełmie rozpoczęto budowę dyrekcji kolei. Roboty stolarskie powierzono żydowskiej firmie Barkos. Praca na budowli trwa 10—12 godzin dziennie w brew ustawie, a mimo to niezatrudnia się Polaków.

Żydzi zrzucili belkę na zakonnicę

W Warszawie murarze pracujący na 5-tym piętrze zrzucili sztabę żelazną na przechodzącą Siostrę Miłosierdzia Aleksandrę Wróblewską z Przemienienia Pańskiego. Ciężko ranną pogotowie odwiozło do szpitala. Belkę tą rzucono prawdopodobnie naumyślnie za namową żyda który był kierownikiem budowli.

Rabin fałszuje metryki

W Augustowie wykryto aferę, polegającą na sporządzaniu fałszywych metryk urodzenia i ślubów. Głównym sprawcą afery fałszerzy jest robin Kuszelewski, który wydawał świadectwa niezgodne z rzeczywistością. W związku z wykryciem afery pociągnięto do odpowiedzialności prócz Kuszelewskiego wszystkie osoby, które wyłudziły fałszywe metryki, oraz świadków, którzy potwierdzili fałszywe dane w metrykach. Śledztwo objęło kilkadziesiąt osób.

Żydzi w Czechach

Na mocy decyzji rządu praskiego minister oświaty wysłał do wszystkich profesorów i docentów żydów uniwersytetu niemieckiego w Pradze oraz niemieckiej politechniki w Pradze i Bernie wezwania o podanie się na „urlop“ na czas nieograniczony, poza tym rząd czesko-słowacki udzielił dymisji wszystkim żydowskim nauczycielom w szkołach z niemieckim językiem wykładowym. Zarządzenia te mają na celu wyeliminowanie wpływów żydowskich na wychowanie młodzieży czeskiej. Ile żydów zamieszkuje w Czechach mówi o tym statystyka w roku 1930 ludność Czech bez Słowaczyzny Moraw i Rusi Podkarpackiej wynosła 7.109 376 osób z czego 76.301 (125 pct) żydów. Opierając się na danych tej samej statystyki, ludność Czech w granicach obecnych wynosi 4.465.000 obywateli, wczem żydów 55 tys. (1,25 pct).

Żyd oszukuje i zabija żyda

Coraz częściej zdarzają się takie wypadki. W Łodzi niedawno pomiędzy złodziejami-żydami doszło do kłótni na tle podziału łupu. Berek Gerszonowicz (lat 18) zabił 22-letniego Joska Szepsa. Zabójcę skazano na 6 lat więzienia.

Oszustwa zachodzą też na tle konkurencji. Piszemy o tym na innym miejscu.

Komuniści stanisławowscy za kratą

Sąd okr. w Stanisławowie ogłosił wyrok na komunistów-żydów, mocą którego skazani zostali: Rózia Pajer — 4 lata więzienia 10 lat pozbawienia praw obywatelskich i 5 lat dozoru policyjnego, Löw-Blauka na 2 lata więzienia, 5 lat pozbawienia praw i 2 lata dozoru, Golda Rubinstein na półtora roku, 5 lat pozbawienia praw honorowych i obywatelskich i 2 lata dozoru oraz Mechel Hackman na 4 lata, 10 lat pozbawienia praw i 5 dozoru.

Żyd sędzią hokejowym

Żydzi wszędzie wcisną swego przedstawiciela. Tak samo stało się z listą oficjalną polskich sędziów międzynarodowych dla hokeja lodowego. Na 5 Polaków włączono żyda Tadeusza Sachsa. „Przedstawiciel“ taki ma reprezentować Polskę zagranicą. Że na korzyść to Polsce nie wyjdzie — nie trudno wywnioskować.

Żydówki przybierają polskie nazwiska

W komunikatach Urzędu Woj. w Łodzi, podających wnioski żydów o zmianę nazwisk czytamy m. in., że Kazimiera Krystyna Grinbaum, nauczycielka oraz siostra jej Romana Maria, dziennikarka, pragną zmienić nazwisko na: Gryniewska, Grylewska lub Grywińska. Tak więc w przyszłości żydówki mające stanowiska społeczne pod płaszczykiem polskiego nazwiska, chcą wedrzeć się do sfer polskiej inteligencji. Rodziny o tych nazwiskach powinny wnieść do powyższego urzędu sprzeciw w 90 dniach, by niedopuścić, by żydzi nosili nazwiska o polskim brzmieniu.

Żyd kępiński oszukał żyda

W Kępnie żyd Eliasz Chaim zgłosił policji, że wpłacił Heincemu Rosenbaumowi z Kępna 500 zł. na poczet składu konfekcji, który zamierzał kupić. Rosenbaum po kilku dniach sprzedał skład innemu po raz drugi i z pieniędzmi wyjechał. Za oszustem żydowskim wszczęto poszukiwania.

„Album zasłużonych Izraelitów“

Dwóch żydków: Keplerman i Rekomicki, podający się za hrabiego, objeżdżali Warszawę, Łódź i Wilno, zbierając wśród żydów podobizny i życiorysy, celem zamieszczenia ich w albumie zasłużonych izraelitów, który rzekomo chcieli wydać. Pobierali oni wpłaty 50 – 500 zł. Powinęła im się noga i „wydawcami“ albumu zajęła się policja.

Arcybiskup lwowski a żydzi

Z licznych zasług społecznych zmarłego niedawno arcybiskupa lwowskiego Józefa Teodorowicza — podkreślić należy również jego wystąpienia w sprawie żydowskiej. Przed wojną zabrał głos skutecznie przeciw reformie wyborczej dla tego, że, jak to potem uzasadnił, miała uprzywilejować miasta kosztem wsi, żydów kosztem chłopów. W ostatnich latach w II tomie swego dzieła o życiu Chrystusa, zamieścił rozprawę z błędami książki Zielińskiego pt. „Hellenizm i judaizm“. Rozprawa ta wyjdzie niebawem z druku.

Olejarnia żydowska kradła prąd

Właściciele elektrowni w Bielsku Podlaskim zauważyli, że od pewnego czasu ogromnie spadło zużycie prądu w olejarni niejakiego Chajma Lwa mimo, że olejarnia pracowała normalnie bez przerwy. Zupełnie nagle i niespodziewanie przeprowadzona w olejarni kontrola wykazała, że w liczniku elektrycznym z prawej strony szkła osłaniającego tarczę znajdował się niewielki otwór, w którym tkwił patyczek podpierający tarczę, wobec czego mimo przepływu prądu tarcza nieporuszała się i licznik nie wykazywał żadnych zmian. Jak obliczono właściciel olejarni skradł 80 159 kw. prądu, narażając elektrownię na 24 047 zł. strat. Sprawę rozpatrzy sąd.

Druk. Marcin Załachowski, Poznań 5 - Wydawcy: Kazimierz Załachowski i Feliks Hadyniak w Poznaniu, Górna Wilda 84 - Redaktor odpowiedzialny Feliks Hadyniak, Poznań 5